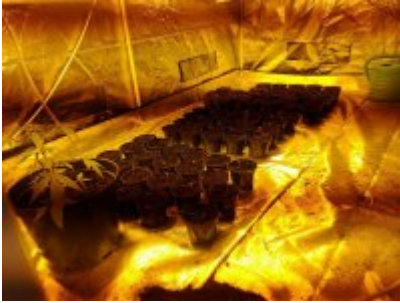


PODLASCY POLICJANCY ZABEZPIECZYLI BLISKO 700 KRZAKÓW KONOPI

Podlascy policjanci zlikwidowali plantację marihuany w powiecie kolneńskim. Funkcjonariusze zabezpieczyli łącznie blisko 700 krzaków konopi. W ręce mundurowych wpadł również 30-letni właściciel tej plantacji. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał już zarzut. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd.

Policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Białymstoku wspólnie z funkcjonariuszami z Komendy Powiatowej Policji w Kolnie, którzy na co dzień zajmują się zwalczaniem przestępczości narkotykowej, w miniony wtorek, ujawnili uprawę konopi innych niż włókniste na terenie powiatu kolneńskiego. Pierwsza z plantacji znajdowała się na polu kukurydzy, gdzie pomiędzy jej roślinami rosły również konopie. W tym miejscu kryminalni zabezpieczyli 505 krzaków marihuany. W wyniku dalszych czynności policjanci ustalili podejrzanego o uprawę tych roślin. Chwilę później 30-latek był już w rękach policjantów. Okazało się, że mężczyzna uprawiał konopie również w miejscu zamieszkania. Podczas przeszukania pomieszczeń mieszkalnych i gospodarczych policjanci zabezpieczyli blisko 200 sadzonek konopi. 115 krzewów rosło na terenie posesji, natomiast pozostała ich część w specjalnie przygotowanym namiocie umiejscowionym w naczepie ciężarówki. W pomieszczeniu tym, wyposażonym w systemy oświetleniowe i wentylacyjne, kryminalni zabezpieczyli 75 roślin w początkowym stadium rozwoju. Wstępne badanie narkotesterem wykazało, że jest to marihuana. Jak szacują policjanci czarnorynkowa wartość zabezpieczonych roślin to około 450 tysięcy złotych. Mężczyzna usłyszał już zarzut. Teraz jego dalszym losem zajmie się sąd. Za uprawę znacznej ilości konopi innych niż włókniste grozi kara do 8 lat pozbawienia wolności.





Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)